

W sobotę 10 sierpnia 2024 roku reprezentacja Polski mężczyzn prowadzona przez Nikołę Grbicia została wicemistrzem olimpijskim. W finale XXXIII Letnich Igrzysk Olimpijskich Biało-Czerwoni musieli uznać wyższość Francji 0:3. - Bardzo chcieliśmy wygrać ten finał, ale się nie udało - powiedział Bartosz Kurek, kapitan polskiej drużyny bezpośrednio po ceremonii medalowej.

Długo polscy kibice musieli czekać na moment, kiedy reprezentacja Polski siatkarzy ponownie zagra w finale Igrzysk Olimpijskich. Musieliśmy czekać na to 48 lat. Po tak długiej przerwie ponownie polscy zawodnicy stanęli na podium tej najważniejszej dla sportowców imprezy. Biało-Czerwoni starali się jak mogli, aby sięgnąć po złoty krążek, ale w sobotnie popołudnie naprawdę trudno było grać przeciwko dobrze dysponowanym Trójkolorowym, którzy przed własną publicznością świetnie spisywali się w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła.

- *Bardzo chcieliśmy wygrać ten finał, ale niestety się nie udało. Doceniamy ten srebrny medal. Myślę, że z czasem dotrze do nas, co osiągnęliśmy* - wyznał po zakończonym finale **Bartosz Kurek**.

I dodał - *Może teraz nie jesteśmy zbyt usatysfakcjonowani z wyniku całego turnieju, ale jak emocje już opadną to zrozumiemy, co udało się nam osiągnąć. Jestem dumny z całej drużyny!*

Kapitan reprezentacji Polski po finale został zapytany, czy zespół nie czuł się zmęczony po tym niezwykle wyczerpującym półfinale ze Stanami Zjednoczonymi oraz czy ten sobotni mecz wiązał się z jakimiś dodatkowymi obciążeniami emocjonalnymi.

- *Absolutnie ten mecz półfinałowy nie miał wpływu na dzisiejsze spotkanie. A co, do meczu, to oczywiście zawsze jest jakieś pewne obciążenie, ale nie myślałem o tym. Skupiłem się na grze* - podkreślił atakujący.

Padło także pytanie o dalszą karierę reprezentacyjną atakującego. Czy Igrzyska Olimpijskie w Paryżu były jego ostatnim występem w reprezentacyjnej koszulce? - *Zobaczymy, co przyniesie przyszłość* - zakończył **Kurek**, aktualny wicemistrz olimpijski.

